



BIULETYN SAMORZĄDOWY

ISSN 1640-6532

Gmina

PISMO RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM

Nr 36/02

egzemplarz bezpłatny

CZERWIEC 2002



Rada i Zarząd Gminy
w Jezowie Sudeckim
składają gratulacje
dla



Marcina Delestowicza

ucznia Publicznego Gimnazjum
w Jezowie Sudeckim
za zajęcie I miejsca
w Dolnośląskim Konkursie Polonistycznym

„zDolny Ślązak Gimnazjalista”

Życząc jednocześnie wielu sukcesów
w dalszym etapie kształcenia
oraz spełnienia marzeń

Przewodniczący Zarządu Gminy
Edward Dudek

Przewodniczący Rady Gminy
Kazimierz Rosół

„zDolny Śląsk Gimnazjalista 2002”

W ramach wspierania przedmiotowych uzdolnień gimnazjalistów Dolnośląski Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli we Wrocławiu przy współpracy z Urzędem Marszałkowskim, Powiatowym Ośrodkami Doradztwa oraz pod patronatem Dolnośląskiego Kuratora Oświaty i Wychowania zorganizował cztery konkursy: polonistyczny, historyczny, matematyczny i przyrodniczy. Do I Dolnośląskiego Konkursu Polonistycznego, którego celem było między innymi:

- wzbudzanie zainteresowań kulturą, literaturą i historią Dolnego Śląska;
- rozwijanie wyobraźni i zdobności literackich,
- prezentowanie osiągnięć, poszukiwań, badań i dociekań.

Do konkursu przystąpiło w etapie szkolnym osiemnastu uczniów naszego gimnazjum z klas IA, IB, IIA, IIB, i IIIA.

Do etapu powiatowego zakwalifikowali się:

Marcin Delestowicz (IIIA) i Katarzyna Łozowska (IIIA).

W potyczkach finałowych konkursu znalazł się Marcin Delestowicz. Nasz finalistę przedstawił wojewódzkiej komisji konkursowej projekt zatytułowany: „Niech ludzkość świata żyje w pokoju –

Miejsce Pamięci Narodowej w Jeżowie Sudeckim, prezentując godne uwagi miejsce – dzieło mieszkańców „Małej Ojczyzny”, czyli bliski sercu wszystkich jeżowian Krzyż Pamięci Narodowej.

Projekt ten został bardzo wysoko oceniony przez członków komisji i Marcin znalazł się w gronie najlepszych gimnazjalistów – polonistów Dolnego Śląska (I miejsce), uzyskując tytuł laureata I Wojewódzkiego Konkursu Polonistycznego oraz prawo do zwolnienia z egzaminu gimnazjalnego w części humanistycznej.

Biorąc pod uwagę liczbę gimnazjalistów uczestniczących w tym konkursie: etap szkolny – 11500 osób, etap powiatowy – 558 osób, etap wojewódzki – 54 uczniów, uzyskanie tytułu laureata – 26 uczniów, sukces Marcina jest ogromny. Nie każde gimnazjum w województwie może poszczycić się z Dolnym Śląskiem Gimnazjalistą – my takiego posiadamy!

Wśród laureatów tylko sześciu to uczniowie gimnazjów z regionu jeleniogórskiego, w tym pięciu reprezentantów gmin miejskich i tylko jeden reprezentant gminy wiejskiej, czyli Jeżowa Sudeckiego.

Jako nauczyciel prowadzący chciałabym podziękować Marcinowi za wiele wzruszeń, jakich mi dostarczył oraz życzyć mu wspaniałych osiągnięć polonistycznych w dalszej edukacji. Zaś rodzicom – Państwu Annie i Grzegorzowi Delestowiczom serdecznie gratuluję syna – laureata i dziękuję za współpracę.

Anna Lityńska
Nauczycielka języka polskiego

W imieniu Marcina oraz swoim własnym składam serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które pomogły w przygotowaniu projektu księdzu parafii św. Michała Archaniola Stanisławowi Hendzlowi, panu wójtowi Gminy Jeżów Sudecki Edwardowi Dudkowi, panu sołtysowi Szymonowi Danielskiemu, panu Krzysztofowi Balandzie, panu Krzysztofowi Żołądziowi, pani Beacie Drewnowskiej, pani Irenie Droździkiewicz, pani Anieli Borzęckiej

oraz Basi Rymarowicz i Piotrkowi Maciejewskiemu).

Anna Lityńska

Sesje Rady Gminy

XXXIII sesja Rady Gminy odbyła się dnia 12 kwietnia 2002 roku

Jednym z punktów porządku obrad była informacja Komendanta Komisariatu Policji na Zabobrze na temat porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy za 2001 rok. Teren działania Rewiru Dzielnicowych, oprócz gminy Jeżów Sudecki, obejmuje także ul. Podchorążych, Lwówecką, Anieli Krzywoń i Grunwaldzką w Jeleniej Górze, w związku z tym przekazywana informacja na temat wyników prewencji uzyskanych przez dzielnicowych rewiru obejmuje także obszar Jeleniej Góry.

A oto wyniki:

- ilość nietrzeźwych kierujących – 6
- skontrolowano pojazdów – 84
- pouczone - 30
- mandaty karne – 58
- wnioski o ukaranie – 31
- izba wytrzeźwień – 12
- ilość przeprowadzonych interwencji – 85
- ilość doprowadzeń – 7
- ilość poszukiwanych – 3
- przeprowadzone wywiady i ustalenia – 719
- wnioski o leczenie alkoholowe – 6
- ilość sprawców na gorącym uczynku – 7

Wójt poinformował Radę o wystąpieniu Komendy Miejskiej w sprawie dofinansowania zakupu radiowozu dla Rewiru Dzielnicowych w Jeżowie Sudeckim. Obecny samochód nie może być dopuszczony do eksploatacji ze względu na zły stan techniczny. Proponujemy, aby została przekazana na ten cel kwota 16.500 zł na zakup nowego radiowozu, co stanowi 50% wartości samochodu. W uchwale w sprawie zmian do budżetu gminy Rada zatwierdziła rozdysponowanie nadwyżki budżetowej, która została przeznaczona na :

1. Środki dla Rad Sołeckich – 35.710 zł
2. Naprawa ulicy i muru oporowego ul. Ogrodowa w Jeżowie Sudeckim – 137.000 zł
3. Koszty założenia alarmu i wypłata uszczerbku na zdrowiu dla nauczyciela w Sz.P. w Siedlęcinie – 11.600 zł

4. GOPS - dofinansowanie świadczeń społecznych w zakresie zadań własnych oraz usług świadczonych na rzecz schroniska dla bezdomnych mężczyzn im. Brata Alberta w Jeleniej Górze – 35.000 zł
5. Dofinansowanie zakupu radiowozu dla Rewiru Dzielnicowych w Jeżowie Sudeckim – 16.500 zł
6. Dodatki mieszkaniowe – 10.000 zł
7. Roboty kominiarskie, wentylacyjne i dachowe w S. P. w Jeżowie Sudeckim.
8. Odbudowa 3 przejazdów gospodarczych na potoku Złotucha w Dziwiszowie – 50.000 zł
9. Melioracja boiska w Płoszczynie – 8.000 zł
10. Zakup gruntu pod boisko w Płoszczynie działka numer 21/33 – 8.000 zł
11. Naprawa przepustu gospodarczego w Czernicy – 3.300 zł
12. Naprawa mostu w Chrośnicy.
13. Zatoki przystankowe w Jeżowie Sudeckim (obok Ośrodka Zdrowia) linia nr 1 i nr 5 – 9.876 zł.
14. Zakup koszy do koszykówki na boisku szkolnym w Sz. P. w Siedlęcinie – 3.000 zł

Rozdział środków dla Rad Sołeckich :

- Chrośnica – 2.310 zł.
- Czernica – 4.400 zł
- Dziwiszów – 5.940 zł
- Janówek – 1.660 zł
- Jeżów Sudecki - 9.460 zł
- Płoszczyna – 2.530 zł
- Siedlęcin – 8.200 zł
- Wrzeszczyn – 1.210 zł

Środki te pozostają w dyspozycji sołectw, wydatki zatwierdzane są przez Sołtysa i Radę Sołecką.

Rada Gminy podjęła uchwałę nr XXXIII/186/2002 w sprawie odpłatnego nabycia nieruchomości stanowiącej własność Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Jeleniej Górze na rzecz gminy. Uchwała dotyczy nieruchomości położonej w Płoszczynie, działka nr 21/33 o pow. 1040m² z przeznaczeniem na powiększenie boiska sportowego w Płoszczynie.

Rada Gminy uchwałą XXXIII/185/2002 wyznaczyła do sprzedaży następujące nieruchomości:

Sołectwo Dziwiszów – nieruchomości zabudowane:

1. Działka numer 198/2 o pow. 500m²

2. Działka numer 198/3 o pow. 900m²

Sołectwo Siedlęcin – nieruchomości zabudowana:

- Działka nr 622/3 o pow. 550m²

XXXIV Sesja Rady Gminy

Odbyła się w dniu 24 kwietnia 2002 roku.

Tematem posiedzenia było przyjęcie przez Radę sprawozdania z wykonania budżetu gminy za rok 2001 rok oraz udzielenie absolutorium Zarządowi Gminy.

Radni na posiedzeniach szczegółowo zapoznawali się ze sprawozdaniem przedłożonym przez Zarząd Gminy. Komisje Rady Gminy zaopiniowały pozytywnie sprawozdanie. Radni zostali zapoznani z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej w Jeleniej Górze na temat sprawozdania i absolutorium - zastała wydana opinia pozytywna. Po przedłożonych opiniach Rada Gminy jednogłośnie przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za 2001 rok.

Po wysłuchaniu wniosku komisji rewizyjnej i opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz pozostałych komisji w głosowaniu jawnym Rada jednogłośnie udzieliła Zarządowi Gminy absolutorium za 2001 r.

XXXV Sesja Rady Gminy

odbyła się w dniu 25 maja 2002 r.

z następującym porządkiem obrad:

1. Otwarcie Sesji

- a) stwierdzenie kworum
- b) wybór protokolanta
- c) wyłożenie protokołu z XXXIV Sesji Rady Gminy

2. Inscenizacja pt. „Sąd nad stertą śmieci, człowiekiem i cywilizacją” – w wykonaniu uczniów klasy V Szkoły Podstawowej w Siedlęcinie.

3. Dzikie wysypiska śmieci w gminie Jeżów Sudecki:

- a) zaprezentowanie przez młodzież szkół podstawowych i gimnazjum informacji z opisem lokalizacji dzikich wysypisk śmieci w poszczególnych miejscowości gminy
- b) dyskusja

4. Funkcjonowanie wysypisk śmieci:

a) miejskie wysypisko śmieci w Siedlęcinie oraz informacja o perspektywie jego likwidacji - Prezes MPGK Michał Kasztelan

b) wysypisko Ścięgny – Kostrzyca – Przewodnicząca Zarządu Związku Gmin Karkonoskich Jolanta Piwcewicz

5. Perspektywa przystąpienia gminy Jeżów Sudecki do Związku Gmin Karkonoskich

a) informacja przedstawiciela Zarządu Miasta Jeleniej Góry o zamiarze przystąpienia do Związku

b) informacja na temat warunków przystąpienia gminy Jeżów Sudecki do ZGK - Witold Szczudłowski Dyrektor Biura ZGK

c) dyskusja.

6. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmian do budżetu gminy na 2002 rok

b) nieodpłatnego przejęcia gruntów z Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa

c) wprowadzenia zmian do uchwały Rady Gminy numer XXXIII/185/2002 w sprawie likwidacji części dróg gminnych z dnia 12 kwietnia 2002 roku

7. Sprawozdanie z bieżącej działalności Rady i Zarządu Gminy.

8. Interpelacje i zapytania radnych .

9. Sprawy różne

a) przyjęcie protokołu XXXIV sesji Rady Gminy.

10. Zamknięcie posiedzenia XXXV sesji Rady Gminy

Klasa V Szkoły Podstawowej w Siedlęcinie przedstawiła inscenizację obrazującą rozprawę sądową, w której główną oskarżoną była „sterta śmieci”.



Uczniowie w bardzo trafny sposób określili, kto ponosi winę za to, że nasze środowisko jest zanieczyszczone i jakie czynione są starania, aby to wszystko naprawić.

Samorządy uczniowskie z Gimnazjum i Szkół Podstawowych przedstawiły Radzie mapy swoich miej-

scowości z naniesionymi dzikimi wysypiskami śmieci i problematykę tego zagadnienia – „Jeżów Sudecki jest wsią atrakcyjną, położoną w bliskim sąsiedztwie Jeleniej góry. Wielu ludzi z uwagi na piękne widoki i atrakcyjną lokalizację kupuje tutaj działki i buduje piękne domy. Nie wszyscy jednak potrafią należycie docenić walory naszej miejscowości. Dowodem na to są chociażby dzikie wysypiska śmieci.

Mimo iż przy każdym domostwie znajdują się już kosze na śmieci, duże, zbędne rzeczy z gospodarstw domowych są pozostawiane w ustronnych miejscach: na polach, w lasach: w okolicy starego cmentarza, przy drodze prowadzącej na Górę Szybowcową.

Bardzo dobrze nielegalne wysypiska widoczne były wczesną wiosną. Obecnie porasta je roślinność i już tak nie szpecą swoim widokiem.

W śmietniskach prócz elementów ceramiki budowlanej znajdują się rzeczy z żelaza, stare piece, lodówki, garnki – rzeczy, które bardzo długo będą zalegały, nim ulegną rozkładowi.

W oparciu o krótki monitoring środowiska przeprowadzony w Jeżowie Sudeckim możemy stwierdzić że:

- ◆ Powietrze jest pozbawione związków siarki i azotu. Dowodem na to są znajdowane przez nas porosty oraz obserwacje igliwia świerkowego.
- ◆ Woda w źródłkach przepływających przez Jeżów, oprócz potoku „Szumiąca”, jest czysta, żyją tam bezkręgowce wymagające wody I i II klasy czystości.
- ◆ Gleba wykazuje średni stopień zakwaszenia, z przebadanych 100 próbek gleby 20 wykazało odczyn kwaśny..

Chcemy, aby nasza wieś była piękna, aby mieszkający tutaj ludzie dbali o porządek – nie tylko wokół swoich domostw. Aby żyli w zgodzie z prawami przyrody.

Zwracamy się z apelem do władz gminy o podjęcie działań zmierzających do likwidacji dzikich wysypisk śmieci. Z takim apelem zwróciła się młodzież Zespołu Szkół w Jeżowie Sudeckim.

Pani Henryka Mikołajczak - Dyrektor Szkoły Podstawowej w Siedlęcinie - poinformowała wszystkich zebranych, że szkoła zajęła I miejsce w Polsce w konkursie ekologicznym „Sprzątanie Świata – Polska 2001”. Szkoła otrzymała nagrodę pieniężną w kwocie 7 tys zł, która zostanie w całości przeznaczona na wyjazd V klasy na „Zieloną Szkołę” w roku szkolnym 2002/2003.

Zaproszeni goście wypowiadali się na temat dalszego funkcjonowania wysypiska śmieci w Siedlęcinie,

rekultywacji po jego zamknięciu oraz na temat możliwości przystąpienia naszej Gminy do Związku Gmin Karkonoskich. Radni zapoznali się z problematyką gospodarowania odpadami w Kotlinie Jełoniogórskiej.

Rada Gminy podjęła następujące uchwały:

**UCHWAŁA NUMER XXXV /195/ 2002
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 24 MAJA 2002 ROKU**

W sprawie likwidacji części dróg gminnych.

§ 1

Likwiduje się część następujących dróg gminnych w miejscowości Jeżów Sudecki:

1. ulica Lipowa – działka numer 738/106 o powierzchni 37m²
2. ulica Klonowa – działki numer 738/103 o powierzchni 116m²
738/104 o powierzchni 175 m²
3. ulica Topolowa – działki numer: 511/3 o powierzchni 100m²
511/4 o powierzchni 173 m²
511/5 o powierzchni 240 m²

§ 2

Grunty uzyskane w wyniku likwidacji wyżej wymienionych dróg gminnych przeznacza się na cele budowlane.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia, z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 2003 r.

**UCHWAŁA NR XXXV/196/2002
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 24 MAJA 2002 ROKU**

W SPRAWIE nadania nazwy dla nowo tworzonej ulicy w Jeżowie Sudeckim

§ 1

Nadaje się nazwę nowo tworzonej ulicy, położonej w Jeżowie Sudeckim – **Szybowcowa**.

§ 2

Szczegółowe oznaczenie granic i położenie ulicy zawiera mapka stanowiąca załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.

**UCHWAŁA NR XXXIV/197/2002
RADY GMINY W JEŻOWIE SUDECKIM
Z DNIA 24 MAJA 2002 ROKU**

W SPRAWIE nadania nazwy dla nowo tworzonej ulicy w Jeżowie Sudeckim.

§ 1

Nadaje się nazwę nowo tworzonej ulicy, położonej w Jeżowie Sudeckim – **Lotnicza**.

§ 2

Szczegółowe oznaczenie granic i położenie ulicy zawiera mapka stanowiąca załącznik do niniejszej uchwały.

§ 3

Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.

§ 4

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.

Redakcja

**Sprawozdanie z bieżącej działalności
Ochotniczej Straży Pożarnej w Jeżowie
Sudeckim**

W 2001 roku ochotnicy z OSP – Jeżów Sudecki przepracowali w akcjach ratowniczo-gaśniczych łącznie 1.223 godziny, a ochotnicy z OSP Czernica 576 godzin, Siedlęcín – 125 godzin, co zostało potwierdzone i udokumentowane przez

stanowisko dowodzenia przy Komendzie Powiatowej w Jeleniej Górze. W dniu 6 czerwca 2001 roku na podstawie polecenia Dolnośląskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu dla jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Jeżowie Sudeckim został przekazany nieodpłatnie samochód specjalny – pożarniczy – Jelcz 005. Samochód specjalistyczny wymagał przeprowadzenia remontu bieżącego, dlatego też członkowie OSP Jeżów Sudecki z wielkim zaangażowaniem przepracowali przy wykonaniu remontu 500 godzin. Zostały wykonane następujące prace:

1. Remont bieżący układu hamulcowego,
2. Remont nadwozia tj. wymiana skorodowanych części blacharki,
3. Wymontowanie motopompy, przekazanie do remontu i ponowne jej zamontowanie,
4. Szpachlowanie i lakierowanie samochodu.

W związku z otrzymaniem samochodu, którego gabaryty nie mieściły się w dotychczasowej bramie wjazdowej Remizy Strażackiej w Jeżowie Sudeckim, zaistniała konieczność przerobienia bramy wjazdowej. Dzięki przychylności i akceptacji Rady Gminy i Wójta zostały zakupione bramy wjazdowe ze środków budżetu gminy. Prace remontowe zostały przeprowadzone przez strażaków nieodpłatnie. Na uwagę zasługuje fakt, że członkowie OSP Jeżów Sudecki za pieniądze uzyskane za udział w akcjach gaśniczych zakupili agregat prądotwórczy, radiostację i emblematy OSP na kwotę 5 tys zł.



W Dniu 4 maja 2002 roku w dzień Świętego Floriana – Dzień Strażaka została odprawiona uroczysta Msza Święta w intencji wszystkich członków OSP, po której został poświęcony wyremontowany wóz bojowy OSP Jeżów Sudecki.

Prezes Zarządu Gminnego OSP
Danuta Kryszczyzsyn

Rodzice w przedszkolu

W ubiegłym roku szkolnym 2000/2001 w przedszkolu w Siedlęcinie realizowany był przeze mnie program „Rodzice w przedszkolu”. Celem tego programu była integracja rodziców z przedszkolem, tak, by osiągnąć nie tylko lepsze efekty wychowawcze – dydaktyczne w pracy z dziećmi, ale również, aby wzmacniać więzi emocjonalne między dzieckiem a rodzicami.

Po rocznej pracy mogę stwierdzić, że założone przeze mnie cele zostały zrealizowane i osiągnięte, a postawa rodziców i ich zaangażowanie oraz chęć współpracy utwierdziły mnie w słuszności wprowadzania programu. Okazało się, że rodzice chętnie biorą udział w spotkaniach, pracach na rzecz przedszkola, w zajęciach otwartych, we wspólnych imprezach, jeżeli tylko widzą, że wszelkie te działania mają na celu dobro dziecka, a sami postrzegani są przez szkołę, jako partnerzy odpowiedzialni za rozwój dzieci.

W obecnym roku szkolnym 2001/2002, widząc dużą potrzebę rozwijania współpracy z rodzicami, postanowiłam w dalszym ciągu realizować program „Rodzice w przedszkolu” z następną grupą rodziców. Główne cele programu to:

- rozwój współpracy rodziców z przedszkolem
- wdrażanie rodziców do współdecydowania i odpowiedzialności za rozwój dziecka
- pogłębianie więzi rodzinnych pomiędzy dziećmi, a rodzicami
- aktywizacja rodziców do większego udziału w życiu przedszkola

Aby te cele zrealizować, podejmowałam szereg działań, które w coraz większym stopniu angażowały rodziców w życie przedszkola. Rodzice mogli w przeprowadzonej wśród nich ankiecie wypowiedzieć się o swoich oczekiwaniach w stosunku do przedszkola i pracy wychowawcy, zapoznać się z celami pracy przedszkola, wskazać formy kontaktu z wychowawcą oraz wyrazić swoją chęć do współpracy na rzecz dobra i rozwoju dziecka. Rodzice na przestrzeni całego roku mogli brać udział w zajęciach otwartych dla nich organizowanych, na których obserwowali zachowanie i pracę swoich dzieci. Rodzice również z chęcią pomagali w przygotowaniu różnych uroczystości czy wykonaniu prac na rzecz przedszkola, jak np. pomalowanie sali

przedszkola, jak np. pomalowanie sali do zajęć rekreacyjno – ruchowych, pomalowanie przyrządów do gier i zabaw na placu zabaw przed szkołą, wykonanie klombu przed budynkiem szkolnym.

Główne jednak zamierzenia do realizacji, jakie postawiłam sobie w tym roku, dotyczyły zintegrowania rodziców i dzieci we wspólnych zajęciach, które miały charakter warsztatowy i prowadzone były w oparciu o aktywne metody działania. Dlatego też program „Rodzice w przedszkolu” oparłam na realizacji czterech podstawowych zadań:

1. Zabawy z Mamą i Tata – 08.11.2001 r.
2. Spotkanie wigilijne - „Jak to dobrze, że są święta” – 20.12.2001 r.
3. Bawimy się i pracujemy razem z Mamą i Tata – 21.03.2002 r.
4. Teatr rodzinny na Dzień Dziecka – 29.06.2002 r.

Celem pierwszego spotkania, którego hasłem przewodnim były „Zabawy z Tata i Mamą”, było wytworzenie radosnego nastroju w czasie wspólnych zabaw oraz pogłębienie więzi rodzinnych. W pierwszej części tego spotkania rodzice wspólnie ze swoimi dziećmi wykonywali różne ćwiczenia, takie jak np. dotykanie się różnymi częściami ciała, sprawdzanie wytrzymałości na łaskotanie oraz wykonywali ćwiczenia prowadzone metodą W. Sherborne, które w sposób szczególnie wpływały na pogłębienie więzi między dzieckiem, a rodzicem, zaspokajały potrzebę akceptacji oraz własnej wartości.



W drugiej natomiast części spotkania rodzice i dzieci zostali podzieleni na dwa zespoły, które współzawodniczyły ze sobą w grach i zabawach ruchowych. Następnie pomiędzy dziećmi, a rodzicami odbyła się „Wojna papierowa” na wesoło. Spotkanie zakończyło się wręczeniem zwycięskiej drużynie słodkich nagród oraz krótką rozmową na



temat spotkania. Rodzice, którzy w komplecie przybyli na spotkanie, wyrazili swoje zadowolenie z takiej formy wspólnych spotkań i wyrazili chęć udziału w tego typu zajęciach.

Następnym ważnym etapem integrowania rodziców ze szkołą było zorganizowanie wspólnego dla rodziców i dzieci spotkania wigilijnego, na którym dzieci zaprezentowały program słowno – muzyczny dotyczący Świąt Bożego Narodzenia.



Później zaś odbyło się wspólne śpiewanie kolęd i poczęstunek.

Trzecie spotkanie, które odbyło się w marcu tego roku, miało szczególny charakter. Celem spotkania nie była tylko wspólna zabawa, ale przede wszystkim wdrażanie dzieci i rodziców do wspólnego wykonywania różnych zadań



. Rodzice bowiem i dzieci zostali podzieleni na cztery zespoły, które rywalizowały ze sobą, wykonując kolejne zadania wymagające różnych umiejętności. Trudność polegała na tym, że w każdym zespole zadania musiały być wykonywane zarówno przez dzieci, jak i przez rodziców, co wymagało wzajemnej współpracy i partnerstwa w działaniu. Zadania wymagały od drużyn takich umiejętności, jak np. szybkości i dobrej organizacji w zbieraniu rozrzuconych koralików do butelki,



dobrej znajomości przyrody przy układaniu odpowiadających sobie obrazków ze świata przyrody; wyobraźni i umiejętności prawidłowego podziału ról przy przygotowaniu i odegraniu zadanej opowieści ruchowej, dobrej pamięci w zabawie, której celem było zapamiętanie jak największej ilości słów; odpowiedzialności za partnera w zabawie „Prowadzenie niewidomego”; szybkiej orientacji w układaniu puzzli, które wcześniej należało pokolorować i poprzecinać dla innych zespołów.

Przygotowując wcześniej zadania do wykonania, miałam spore obawy, czy taka forma zajęć nie będzie za trudna. Okazało się jednak, że rodzice wraz z dziećmi szybko i sprawnie podzielili się ro-

lami w każdym zespole i bardzo dobrze współdziałali, realizując kolejne zadania i wspierając się nawzajem. Wspólna praca i zabawa połączyła dorosłych i dzieci, dając możliwość budowania udanych relacji z innymi, dała również możliwość rozwijania wyobraźni i inwencji twórczych. Najważniejszym jednak i najtrudniejszym etapem realizacji programu „Rodzice w przedszkolu” było zachęcenie rodziców do wzięcia udziału w przygotowaniu Teatru Rodzinnego na Dzień Dziecka. Okazało się jednak, że rodzice zachęceni poprzednimi spotkaniami z chęcią zgodzili się przygotować przedstawienie dla dzieci. Nauczyli się swoich ról, wykonali kostiumy, a także brali udział w próbach przedstawienia. Przedstawienie zostało przygotowane w sali gimnastycznej, a widzami były nie tylko dzieci z oddziału przedszkolnego, ale także uczniowie z pozostałych klas szkoły w Siedlęcinie.

Przedstawienie udało się, a wszyscy - zarówno dzieci, jak i rodzice - bawili się znakomicie. Był to w historii szkoły chyba pierwszy przypadek, gdy widzami i obserwatorami były dzieci, a stroną aktywną - występującą byli rodzice i wychowawca.



To, że w przedstawieniu wzięli chętnie udział prawie wszyscy rodzice i wykonali z pełnym zaangażowaniem tak dużą pracę jest dowodem na to, że program wdrażany przeze mnie spełnił swoje cele. Rodzice zaś przekonali się, że mogą w większym stopniu współpracować ze szkołą i wpływać na rozwój swoich dzieci. Myślę, że to zaangażowanie rodziców należy wykorzystać na następnych etapach nauki ich dzieci w szkole. Nauczyciel, który przejmie dzieci z oddziału przedszkolnego w pierwszej klasie będzie miał dużą pomoc ze strony tych rodziców.

Krystyna Sos - nauczyciel Szkoły Im. Nauczycieli Tajnego Nauczania w Siedlęcinie

Igrzyska z mapą i kompasem c.d.

Sezon turystyki kwalifikowanej już w pełni, toteż specjaliści od chodzenia z mapą i kompasem nie mogą narzekać na brak zajęć. Spieszę zapoznać wszystkich Państwa z kolejnymi osiągnięciami szczególnie naszych najmłodszych orientalistów.

W poprzednim numerze informowałem o przygotowaniach do startu w Ogólnopolskich Marszach na Orientację „Wiosna 2002” we Lwówku Śląskim (19-21.04.2002). W kategorii TD (dzieci) zawody na wysokim 2 miejscu ukończył zespół Krzysztof Mazur, Łukasz Jarząbek z Siedłęcina. W kategorii TM (młodzież) najwyższej sklasyfikowany został Tadeusz Łozowski z Jezowa Sudeckiego, zajmując 5 miejsce. Nie zawiedli również starsi przedstawiciele Klubu Turystyki Kwalifikowanej „Łapiguz”. W kategorii TJ (juniorzy) zajęli: Marek Wąsowski i Aleksandra Jaźwa 2 miejsce, Marek Knappe i Michał Job 3 miejsce, Artur Osyda i Marcin Milewski 4 miejsce oraz Paweł Raszewski i Jan Gorczyca 5 miejsce. W kategorii TS zwyciężył łączony zespół: Adam Rodziewicz z Siedłęcina i Dariusz Zajac z Radomia.

W naszej wewnętrznej imprezie „Cztery Pory Roku” odbyła się już druga runda. Tym razem uczestnicy pokonywali trasy w okolicy Wzgórza Gapy 27.04.2002. W kategorii TD zwyciężyli Ania Marszałek i Krzysztof Mazur z Siedłęcina, pokonując trasę bezbłędnie. W kategorii TM zwyciężył debiutujący w imprezach na orientację Michał Mularski z Siedłęcina. Jako jedyny pokonał swoją trasę bezbłędnie. W kategorii TJ najlepszymi okazali się Katarzyna Krajniak i Adam Rodziewicz. Po dwóch rundach tego cyklu imprez na prowadzeniu w kategorii TD znajduje się Krzysztof Mazur (1944,4 pkt) przed Łukaszem Jarząbką (1938,8) i Anną Marszałek (1722,2), w kategorii TM: Tomasz Dülz (1846,6) przed Tadeuszem Łozowskim (1798,6) i Michałem Mularskim (1000), w kategorii TJ: Adam Rodziewicz (2000) przed Katarzyną Krajniak (1982,2) i Michałem Job (1926,3). Kolejna runda już 22 czerwca 2002 rozegrana zostanie w lasach pomiędzy Wzgórzem Krzywoustego a Siedlęcinem Górnym i Perłą Zachodu. Zapraszamy do udziału wszystkich chętnych, a szczególnie rodziców dzieci z młodszych kategorii. Przypominam o konieczności wcześniejszego zgłoszenia chęci uczestnictwa w imprezie (tel. 76,69 419 lub 0-602305124).

W dniach 10 – 11 maja 2002 odbyły się Ogólnopolskie Zawody na Orientację o „Puchar Transopału”

we Lwówku Śląskim. Najwyżej sklasyfikowany w Kategorii TD został Tomasz Piasecki z Siedłęcina, zajmując 3 miejsce. 5 miejsce w tej kategorii zajął zespół Anna Marszałek, Krzysztof Mazur, również z Siedłęcina. W kategorii TM zespół Tadeusz Łozowski, Michał Mularski zajął 3 miejsce, a w kategorii TJ naszym łupem padły 3 pierwsze miejsca: 1 – Aleksandra Jaźwa i Marek Wąsowski, 2 – Michał Job i Marek Knappe oraz 3 – Artur Osyda i Łukasz Popko. Nie zawiódł również zespół seniorów Adam Rodziewicz i Damian Krajniak, którzy w zawodach zwyciężyli.

Dzień później tj. 12 maja 2002 odbyły się zawody we Wleniu „O Statuetkę Gołębiarki”. I tutaj najwyższej sklasyfikowany został zespół Damian Krajniak, Adam Rodziewicz (TS). Drugie miejsca zajęli: Marek Wąsowski, Aleksandra Jaźwa (TJ), Michał Mularski, Tadeusz Łozowski (TM) i Anna Marszałek, Krzysztof Mazur (TD), a miejsca trzecie Marek Knappe, Michał Job (TJ) oraz Tomasz Piasecki (TD).

Plany na najbliższy okres:

24 – 26 maja 2002 – Marsze na Orientację o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Bogatynia (4 runda Pucharu Dolnego Śląska w Marszach na Orientację) 08 czerwca 2002 – Marsze na Orientację „Beniamin 2002” (5 runda PDŚL.)

22 czerwca 2002 – „Cztery Pory Roku – Lato 2002” (3 runda)

Adam Rodziewicz „Łapiguz”

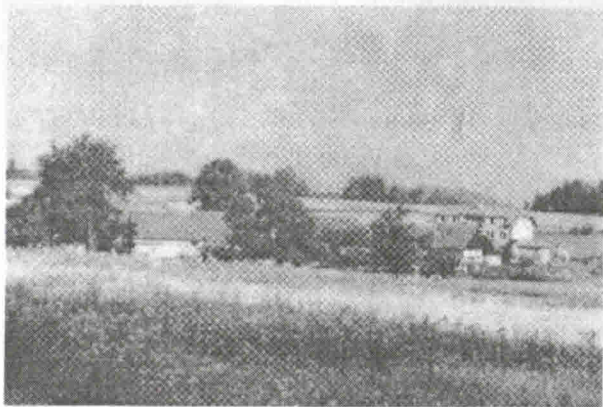
Wrzeszczyn – historia wsi.

1305 Urlici villa,
1386 Ulrichsdorff, Vlrichsdorff,
1726 Bibel Ullersdorf, Bober Ullersdorf, 1816
Ullersdorf-Bober,
1825 Boberrullersdorf,
1945 Wrzeszczyn.



Jedną z najmłodniejszych wsi w Kotlinie Jeleniogórskiej, położoną w pięknym zakątku na prawym brzegu Bobru w głębokiej dolinie wspinającej się pomiędzy wysokimi skałami na północ i górą Cichoń, na południe opadającej stromo ku rzece przeciętej u jej wylotu zaporą jeziora wrzeszczyńskiego. Dawniej przez wieś przechodziła lokalna szosa z Siedlęcina do Barcinka, ale po zniszczeniu mostu po 1945 roku dojazd jest możliwy tylko od strony Siedlęcina, ponieważ korona zapory nie jest przejezdna. Zabudowania Wrzeszczyna leżą na wysokości 290-300 metrów. Cała wieś liczy około 20 domów. Wieś otaczają użytki rolne, lasów jest mniej, porastają zbocza dolnych i górne grzbiety wzniesień. Wrzeszczyn leży na terenie Parku Krajobrazowego Doliny Bobru. Wrzeszczyn jest wsią rolniczą.

W 1978 roku były tu 22 gospodarstwa rolne i zakład PGR na lewym brzegu Bobru (Wrzeszczyn 26), podobnie jak dawna papiernia położona poniżej lewego brzegu przed ujściem Kamienicy. W 1988 roku było już tylko 16 gospodarstw, jedynym zakładem jest niewielka hydroelektrownia wykorzystująca spiętrzenie wód Bobru. Wieś jest pozbawiona praktycznie zaplecza handlowo – usługowego. Ma jednak znaczne walory widokowe i jest pięknie położona.



Początki Wrzeszczyna nie są zbyt jasne, według niektórych źródeł niemieckich wieś miała być już wymieniona w księdze czynszowej biskupstwa wrocławskiego z 1305 roku, nie jest to jednak pewne, mogło bowiem raczej chodzić o wieś Wojciechów. Pewniejsza jest wzmianka z 14 maja 1386 roku gdy zanotowano, że Friedlich von Mazenovo pozostawia swój folwark we Wrzeszczynie w okręgu sądowym Jeleniej Góry, Hannosowi Neuwenbergenowi. Niewiele wiadomo o dalszych dziejach wsi, która będąc maleńką osadą położoną na uboczu, nie odgrywała znaczącej roli w dziejach okoli-

cy. Wiadomo tylko, że zawsze wchodziła w obręb większych posiadłości w Siedlęcinie, częściej w Barcinku i z nimi dzieliła losy.

Układ terenu, znaczna lesistość okolicy, brak gruntów uprawnych powodowały, że nie mogła rozwijać się osada rolnicza. W początku XVIII wieku Wrzeszczyn wchodził w obręb majątku w Barcinku. W 1726 roku z całego majątku płacono 1200 talarów podatków, a chłopcy z Wrzeszczyna dodatkowo 290 talarów. W 1742 roku powstała we wsi odrębna szkoła ewangelicka. W 1765 roku właścicielem dóbr był niejaki Kahl, który również dzierżawił Rybnicę i Nową Kamienicę. Wartość wsi szacowano wówczas na 4470 talarów, a mieszkało w niej 4 kmieci, 13 zagrodników, 3 chałupników, ale też 25 tzw. wolnych ludzi. Było tylko 2 rzemieślników. W 1786 roku właścicielem wsi był wielki posiadacz ziemski, baron von Rothkirch, który główną część dóbr miał po drugiej stronie Jeleniej Góry, w Wojanowie i okolicy. We Wrzeszczynie nadal mieszkało tylko 4 kmieci, ale już 32 zagrodników i chałupników, wymieniono też młyn wodny. Częste zmiany właścicieli i niewielka liczba mieszkańców powodowały, że we Wrzeszczynie występowały znaczne wahania stanu ludności, sięgające nawet kilkunastu procent w krótkim czasie. Wieś rozwijała się słabo.



W 1825 roku właścicielem wsi był Karl Sigismund von Rothkirch, posiadacz Barcinka. We Wrzeszczynie było 46 domów, szkoła ewangelicka z nauczycielem i młyn wodny. W 1830 roku wartość wsi szacowano na 4.900 talarów. Natomiast w 1840 roku właścicielem był Sigismund Gebhard z

Barcinka. Nadal była szkoła ewangelicka, ale z trudnością ją utrzymywano z braku funduszy, był młyn wodny o 2 kołach i gospoda. Wśród mieszkańców wymieniano 3 rzemieślników i 1 handlarza. W 1870 roku nadal Wrzeszczyn stanowił jedną posiadłość z Barcinkiem, który należał do kpt. Duttenhofera. Majątek obejmował łącznie 1.490 morgów i przynosił 1.854 talary rocznego dochodu.



Pomimo bardzo atrakcyjnego położenia Wrzeszczyn nie stał się letniskiem. Był zbyt mały i leżał poza uczęszczanymi trasami turystycznymi. Dopiero zbudowanie w latach 1926-1927 roku zapory na Bobrze i utworzenie Jeziora Wrzeszczyńskiego, wzbudziło większe zainteresowanie wsią. Jednak zaporą powstała jako ostatnia z trzech i prędkiej zagospodarowano turystycznie brzegi Jeziora Pilchowickiego i Jeziora Modrego. Podczas II wojny światowej prowadzono we Wrzeszczynie i najbliższej okolicy jakieś roboty górnicze przy budowie podziemnych fabryk czy sztolni, ale nie ma o nich wiadomości, a zachowane ślady są nieczytelne i zbyt małe, aby służyć za podstawę wniosków. Niemniej kursują na ich temat różne opowieści, przede wszystkim o ukrytych skarbach. Po 1945 roku we Wrzeszczynie niewiele zmieniło się, poza tym, że znacznie zmalała liczba mieszkańców. Elektrownia nie była zniszczona i funkcjonuje bez przeszkód. Od lat istniało na drugim brzegu gospodarstwo rolne PGR, w którym część mieszkańców znajdowała pracę. Jednak Wrzeszczyn nie ma perspektyw rozwojowych, a przyszłość może wiązać tylko z Jeziorem Wrzeszczyńskim. Niestety, jego brzegi są

trudno dostępne i nie nadają się do zagospodarowania wczasowego.

Redakcja Biuletynu zwraca się z prośbą do mieszkańców sołectwa Wrzeszczyn o pomoc w napisaniu historii najnowszej wsi. Brak jest informacji o życiu mieszkańców po 1945 r.- skąd przybyli, jakimi byli osadnikami, do jakiej gminy i jakiego powiatu należała wieś, kto i w jakich latach był sołtysem wsi oraz inne ciekawe informacje, zdjęcia. Materiały prosimy przekazywać do redakcji znajdującej się w Biurze Rady Gminy.

W artykule wykorzystano materiały z:
Tekstów źródłowych do historii Jeleniej Góry – Wrocław 1964
Słownika geografii turystycznej Sudetów
pod redakcją Marka Staffy Wyd. Wrocław 2000.

Biologiczne Metody Ochrony Roślin

W zrównoważonym ekosystemie rolniczym każdy istniejący w nim organizm zajmuje właściwe miejsce i jest potrzebny dla prawidłowego funkcjonowania całości. Masowe występowanie chorób i szkodników traktuje się jako biologiczny wskaźnik zachwiania równowagi ekologicznej w agrosystemie, w którymś miejscu zostały naruszone zasady dobrego gospodarowania. W rolnictwie i ogrodnictwie ekologicznym ochrona roślin nie polega na zastąpieniu środków chemicznych środkami pochodzenia biologicznego. Podstawą ochrony jest więc prowadzenie upraw w warunkach kontrolowanej biologicznej różnorodności siedliska i prowadzeniu działań zmierzających do podniesienia biologicznie czynnej żyzności gleby. Osiąga się to przez zespół odpowiednich zabiegów agrotechnicznych, prawidłowo ułożony płodozmian i dobrze ukształtowany krajobraz. W gospodarstwie ekologicznym wszystkie te zabiegi mają znaczenie profilaktyczne i zapobiegają masowemu występowaniu chorób i szkodników, sprowadzając je do poziomu nieszkodliwości i wzajemnej kontroli. W uprawach ekologicznych stosuje się czasami bezpośrednio zabiegi profilaktyczne oparte na stosowaniu naturalnych gnojówek, wyciągów i wywarów roślinnych.

Przefermentowana gnojówka z pokrzyw

1 kg świeżych pokrzyw lub 250 g suszu zalać 5 litrami wody. Pozostawić do fermentacji przez 14 dni, codziennie mieszać. Stosować w rozcieńczeniu 1:20 do aktywizacji życia w glebie, wzmocnienia roślin i chlorozy liści.

Wyciąg z pokrzywy

1 kg świeżych pokrzyw lub 250 g suszu zalać 5 litrami wody, moczyć przez 24 godziny. Nie-rozcieńczony wyciąg stosować do oprysku roślin przeciw mszycom.

Wyciąg ze skrzypu polnego

1 kg świeżego ziela skrzypu polnego lub 250 g suszu moczyć w 10 litrach wody przez 24 godziny. Następnie całość zagotować i trzymać przez pół godziny na wolnym ogniu. Po ostudzeniu stosować w rozcieńczeniu 1:5 z wodą do oprysku roślin przeciw chorobom grzybowym. Opryski powtarzać co dwa tygodnie.

Wyciąg z liści paproci

1 kg świeżych liści paproci lub 100g suszu zalać 10 litrami wody i odstawić na 2 tygodnie. Stosować w rozcieńczeniu 1:2 przeciwko mszycom.

Wyciąg z liści pomidora

Kilkanaście liści pomidora lub młodych bocznych pędów zalać 3 litrami wody. Po trzech godzinach odcedzić i opryskiwać rośliny kapustne. Wyciąg działa odstrasza­jąco na bielinka kapustnika. Zabieg powtarzać co 2 dni w czasie masowego wylotu motyli.

Wyciąg z aksamitki

Pół wiadra suchych roślin zalać 10 litrami wody, pozostawić na dwa dni, następnie przecedzić, dodać 40g szarego mydła. Stosować przeciw mszycom, szczególnie w uprawie roślin jagodowych.

Wyciąg z rumianka

3 kg ziela lub 1 kg suszu zalać 10 litrami ciepłej wody, pozostawić na 12 godzin. Rozcieńczyć wodą w stosunku 1:5. Stosować do oprysku roślin przeciwko mszycom, przędziorkom, gąsienicom motyli.

Wyciąg z nasion jodły

3 g nasion zalać 1 litrem wody, pozostawić na 12 godzin. Po przecedzeniu używać przeciwko ślimakom.

Wyciąg z korzeni i liści chrzanu

300g liści lub korzeni chrzanu zalać 10 litrami wody na okres 5 godzin. Opryskiwać 3 razy w odstępach 3-dniowych przeciw brunatnej zgniliznie.

Wyciąg z wrotyczu

50 g suszu zalać 10 litrami wody, pozostawić na 3 dni. Stosować w formie oprysku przeciwko przędziorkom malin.

Wyciąg z naci ziemniaka

Około 1 kg świeżej naci ziemniaka lub 0,6 kg suchej zalać 10 l wody i odstawić na 4 godziny. Po przecedzeniu używać do oprysku przeciwko mszycom, przędziorkom, bielinkom.

Wyciąg z łusek czosnku

Około 100g łusek i suszonych liści czosnku zalać 10 litrami wody i pozostawić na 24 godziny. Świeżym wyciągiem opryskiwać rośliny przeciwko mszycom i przędziorkom.

Wyciąg z łopianu

Jedną trzecią wiadra ziela łopianu zalać wodą i pozostawić na 3 dni. Nie­rozcieńczonym wyciągiem opryskiwać rośliny przeciwko gąsienicom.

Wyciąg z mniszka lekarskiego

Około 250g rozdrobnionych korzeni lub 400 g liści zalać 10 l wody i pozostawić na 3 godziny. Następnie przecedzić, opryskiwać kilkakrotnie przeciwko mszycom, przędziorkom i miodunkom. Wyciąg ten uodparnia również rośliny na choroby.

Wyciąg z łusek cebuli

200g łusek cebuli zalać 10 litrami ciepłej wody. Pozostawić na okres 4-5 dni. Wykonywać kilkakrotny oprysk roślin kwitnących przeciwko mszycom i przędziorkom.

Wyciąg z cebuli, czosnku, porzeczki i szczawiu

50 dkg świeżych lub 200g suszonych roślin cebuli, czosnku, szczawiu i liści czarnej porzeczki zalać 10 l. wody na okres 2 tygodni. Roztwór w stosunku 1:10 stosować do kilkakrotnych oprysków przeciw chorobom grzybowym.

Wyciąg z siana

1 kg siana zalać 3 litrami wody i pozostawić na 3 dni, rozcieńczyć wodą w stosunku 1:3, stosować przeciw mączniakowi jabłoni, agrestu. Pierwszy oprysk wykonać podczas pęknięcia pąków, powtórzyć jeszcze 2 razy w odstępach co 10-15 dni.

Wyciąg z liści pomidora

1 kg świeżych liści pomidora zalać 10 litrami wody i gotować przez pół godziny. Po ostudzeniu przecedzić, rozcieńczyć wodą w stosunku 1:3, dodać 100g szarego mydła. Wywar stosuje się do oprysku przeciwko mszycom, przędziorkom, gąsienicom bielinka, owocówkom i pchełkom.

Wywar z tytoniu

400g odpadów tytoniowych zalać 10 litrami wody i odstawić na 24 godziny, następnie gotować przez 2 godziny, odcedzić i dodać 10 g szarego mydła. Wywarem opryskiwać rośliny przeciwko mszycom, larwom pluskwiaków i gąsienicom.

Wywar z krwawnika

800 g suszonego krwawnika, zebranego na początku kwietnia zalać 10 litrami wody i gotować przez pół godziny, dodać 40g szarego mydła. Wywarem opryskiwać kilkakrotnie przeciwko mszycom, przędziorkom, gąsienicom bielinka i larwom pluskwiaków.

Wywar ze skrzypu

300g świeżych roślin lub 30 g suszu zalać 2 litrami wody, gotować 20 minut. Wywar stosować w rozcieńczeniu 1:20 przeciw chorobom grzybowym.

Wywar z siana

400g siana zalać 10 litrami wody i pozostawić na 24 godziny, następnie gotować przez 2 godziny, dodać 30 g szarego mydła. Stosować do oprysku roślin przeciw mszycom, larwom pluskwiaków i gąsienicom.

Preparaty nie roślinne stosowane w ochronie roślin

Ałun

40 g ałunu rozpuścić w małej ilości gorącej wody i uzupełnić do 10 litrów. Roztwór stosować do oprysku gleby i roślin przeciwko ślimakom, mszycom i gąsienicom.

Nadmanganian potasu

3g nadmanganianu potasu rozpuścić w 10 litrach wody. Roztwór stosuje się jako zaprawę, w której moczy się nasiona przed siewem i korzenie przed sadzeniem.

Roztwór szarego mydła

Przeciwko mszycom i roztoczom. Gdy do roztworu szarego mydła dodamy 0,5 l denaturatu, łyżkę wapnia i łyżkę soli, roztwór można stosować przeciw gąsienicom.

Serwatka

1 litr świeżej serwatki wymieszać z 1 litrem wody, stosować raz w tygodniu do oprysku roślin przeciw mszycom.

Chude mleko

Mleko rozcieńczyć wodą w stosunku 1:2, opryskiwać kilkakrotnie całe rośliny przeciw chorobom grzybowym, chorobom wirusowym pomidora i larwom stonki.

W rolnictwie ekologicznym podstawą ochrony roślin jest przede wszystkim profilaktyka.

Żyzność gleby w gospodarstwie ekologicznym

Gleba to bardzo złożone środowisko wielu milionów organizmów żywych. Obecnie bardzo dokładnie potrafimy określić własności fizyczne i chemiczne gleby, ale popełniamy kardynalny błąd, traktując ją jako martwy twór i tłumacząc procesy w niej zachodzące tylko za pomocą mechanizmów i praw fizyki odnoszących się do materii nieożywionej. Stosowane współcześnie intensywne metody coraz bardziej stają się przyczyną utraty trwałej płodności gruntów rolnych, co pociąga za sobą szereg negatywnych skutków w środowisku przyrodniczym. Gleba traktowana w sposób tylko mechaniczny i chemiczny z pominięciem biologii, ulega zatruciu i obumiera. Rozregulowanie naturalnych

układów glebowych blokuje powstawanie antagonizmów, co doprowadza do zwiększonej aktywności patogenów, szkodników i masowego pojawienia się chwastów. Automatycznie wywołuje to potrzebę stosowania chemicznych środków do ich zwalczania. Bez nich coraz trudniej obejść się współczesnemu rolnikowi, stąd też wynika potrzeba poszukiwania nowych technik uprawy, odmian, ras, nawozów chemicznych, środków ochrony roślin, coraz cięższych maszyn i ciągników większej mocy. Rolnictwo ekologiczne to koncepcja, która ujmuje gospodarstwo rolne jako agro-ekosystem, gdzie przyroda ożywiona czynnie pomaga rolnikowi w jego pracy. Stąd uwaga rolnika musi być również skierowana na zachowanie i wspomaganie żywych organizmów w glebie. Musimy pamiętać, że bez żywych organizmów gleba staje się martwą skałą, chociaż może zawierać w swoim składzie dostępne dla roślin mineralne składniki pokarmowe. W warstwie ornej na powierzchni 1 hektara żyznej gleby znajduje się około 2- ton masy żywych organizmów zasiedlających glebę.

Organizmy żywe warunkują równowagę w każdym ekosystemie, w rolnym również. Każdy gatunek spełnia określoną, niepowtarzalną funkcję w zamkniętym wielkim łańcuchu procesów i przemian. Wszystkie organizmy glebowe współdziałają i współpracują ze światem roślin. Miliony mikroorganizmów, substancje, ich przemiany materii, jak i produkty metabolizmu roślin tworzą wokół korzeni biologiczną otoczkę tzw. ryzosferę. Właśnie dzięki niej, a nie bezpośrednio z roztworu glebowego, roślina pobiera w odpowiednich proporcjach to, co w danym momencie jest jej potrzebne do życia i wzrostu. Ryzosfera stanowi również barierę dla substancji szkodliwych czy niepotrzebnych roślinie. Od gatunków roślin, jak i ich fazy wzrostu zależą skład i rodzaj mikroorganizmów tworzących ryzosferę. Różne są one w momencie kiełkowania roślin, inne są w pełni rozwoju i inne organizmy pojawiają się w końcowej fazie wegetacji. Stąd wynika także, że najważniejszą pracą rolnika jest ożywienie gleby, stworzenie najkorzystniejszych warunków dla mikroflory i mikrofauny glebowej, dzięki nim roślina może być w dobrej kondycji, a to pomaga jej stawić opór chorobom, szkodnikom i chwastom. Trwa to tak długo, jak długo system ten nie zostanie zakłócony przez wprowadzenie do gleby substancji, czy technik uprawy działających zabójczo na mikroorganizmy. Wprowadzenie chociażby niewielkiej ilości nawozów chemicznych czy pestycydów powoduje rozregulowanie ryzosfery. Substancje pokarmowe przenikają z roztworu gle-

bowego w sposób biologicznie nie kontrolowany, często w nadmiarze. Efektem tego jest zachwianie równowagi jonowej, co doprowadza do obniżenia sprawności fizjologicznej roślin. Osłabione w ten sposób rośliny są atakowane przez choroby i szkodniki. W przyrodzie obowiązuje surowe, ale sprawiedliwe prawo naturalne, które eliminuje z procesów życia organizmy słabe i w złej kondycji. Nadchodzący wiek przesyła nam ostrzeżenia, abyśmy nie zapomnieli, że jesteśmy częścią przyrody, musimy dostosować się do jej praw, a nie w sposób bezmyślny zakłócić jej harmonię.

Opracował Zygmunt Grześkiewicz –
Inspektor ds. ekologii
Dolnośląski Wojewódzki
Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Oddział w Jeleniej Górze

Przysłowia Ludowe

LATO

Byłoby lato dłuższe, żeby nie zima.
Co się w lecie zarobi, tym się w zimie żyje.
Kiedy kruk kruka kłuje, pewnie głodne lato czuje.
Kto latem pracuje, zimą głodu nie czuje.
Kto w lecie nie orze, nie sieje, w zimie z frasunku niszczeje.
Kto w lecie nie zbiera, w zimie głodem przymiera.
Lato rodzi, nie rola. Lato zarobi, zima zje.
Lepsze jedno lato, niż dwie zimy.
W początku lata poranne grzmoty są zapowiedzią rychłej słoty.

LIPIEC

Gdy się grzmot w lipcu od południa poda, drzewom się znaczy szwank i nieuroda. Jak po lipcu gorącym sierpień się ochłodzi, to później zima z wielkim śniegiem chodzi.
Kto w lipcu patrzy chłodu, nacierpi się w zimie głodu.
Kwiat lipcowy ? Napój zdrowy.
Lipcowe deszcze dla chłopa kleszcze; jak pogoda, większa swoboda.
Lipcowe upały, wrzesień doskonały.
Lipiec ? Ostatek chleba wypiec.
Upały lipcowe wróżą mrozy styczniowe.
W lipcu pszczelel rój, nie opłaci trudu znój.
W lipcu się kłosek korzy, że niesie dar boży, a najpierwsza Małgorzata, sierp w zboże założy.

SIERPIEŃ

Czego sierpień nie uwarzy, wrzesień tego nie upiecze.

Gdy w sierpniu z północy dmucha, następuje zwykle posucha.

Gdy z początku sierpień częste grzmoty miewa, tedy też do końca takąż nutkę śpiewa.

Gdy z początku sierpnia skwar trzyma, zwykle bywa długa i śnieżna zima.

Jaki pierwszy, drugi, trzeci, taki cały sierpień leci.

Jeśli piękny sierpień, gotuj sobie chłopku kieszeń.

Na koniec sierpnia śniegiem okryte góry, jesień bez chmury.

Sierpień pogodny jest dla winogron wygodny.

W pierwszym tygodniu sierpnia pogoda stała, będzie zima długo biała.

W sierpniu mgły w górach? Mroźne gody, kiedy mgły w dolinach? Dla pogody.

DESZCZ

Deszcz ranny, gniew panny i taniec starej baby? Niedługo trwałe.

Gdy się wieczór czerwienią nieba, w nocy albo jutro deszczu czekać trzeba.

Kiedy kawy, do kupy zleciawszy się, wrzeszczą, deszcz zwykle, jako mówią prości ludzie, wieszczą.

DRZEWO

Dobre drzewo dobre rodzi owoce, a złe drzewo? złe.

Drzewa nie ścinaj, gdy na nim ptak gniazdo ściele.

Drzewo, które skrzypi, dłużej w lesie stoi.

Drzewo poznajesz po majach, a kurę po jajach.

Gdzie drzewo padnie, tam też leżeć będzie.

Gdzie drzewo rąbią, tam trzaski lecą.

Gdzie drwa rąbią, tam iskry lecą.

Im starsze drzewo, tym się bardziej psuje.

Im więcej dREW, tym mniej lasu.

Jakie drzewo, taki owoc.

Jakie drzewo, taki klin; jaki ojciec, taki syn.

Jedne drzewa na węgle, a drugie na węgły.

Jedno drzewo nie las.

Każde drzewo ma swego robaka.

Na pochyłe drzewo i kozy skaczą.

Na starym drzewie grzyby wyrastają.

Na twarde drzewo twardej potrzeba siekiery.

Nie podpalaj drzewa, to się palić nie będzie.

Nie z każdego drzewa można cacko wystrugać.

Niskie drzewa dla większych wycinają.

Niezdrowe drzewo, które przed czasem liść traci.

Pochyłego drzewa wiatr nie łamie.

Gdy Jan Chrzciciel skropi, mokre będą kopy.

Jak święty Jan się obwieści, takich będzie dni trzydzieści. Jutro święty Janek, puśćmy na wodę wianek.

Już Jan ochrzcił wszystkie wody, umyjcie się dla ochłody.

Już przed świętym Janem, zajmij się swym sianem.

Na świętego Jana bywa Wisła wezbrana.

Na święty Jan jagód dzban.

Przed świętym Janem najdłuższy dzień panem.

Zbieraj rumianek, bo święty Janek.

Przysłowia zaczerpnięto ze zbioru przysłów polskich.

Redakcja

"KOKOSOWA KREMÓWKA"

Ciasto

½ kostki margaryny

½ szklanki cukru

2 szklanki mąki

2 jajka

1 ½ łyżeczki proszku do pieczenia

Z podanych składników zagnieść ciasto i rozłożyć na blaszce (duża blaszka)

Masa budyniowa

1 litr mleka

3 budynie śmietankowe

Ciepły budyń rozłożyć na cieście

Masa kokosowa

2 jajka

½ szklanka cukru

200 g wiórków kokosowych

½ kostki margaryny

Margarynę rozpuścić, przestudzić. Ubić pianę z białek, dodać cukier, 2 żółtka, wiórki i dobrze wymieszać. Do masy dodać rozpuszczoną margarynę.

Na masę budyniową wyłożyć masę kokosową. Piec ok. 40 minut w nagrzanym piekarniku w temperaturze 170°C.

ŻYCZYMY SMACZNEGO !

Urząd Gminy w Jeżowie Sudeckim

ul. Długa nr 63

58-521 Jeżów Sudecki

tel./fax (0-75) 71-32-254

71-32-255

71-32-257

Czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach 7³⁰ - 15³⁰

PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY
PRZYJMUJE INTERESANTÓW
W SPRAWACH SKARG I WNIOSKÓW
W KAŻDY PONIEDZIAŁEK
OD GODZINY 14⁰⁰ DO 15³⁰

JEDNOCZEŚNIE INFORMUJE SIĘ, ŻE PRZEWODNICZĄCY RADY GMINY PRZYJMUJE PO TELEFONICZNYM UZGODNIENIU TERMINU I GODZINY SPOTKANIA W BIURZE RADY GMINY



Drogi czytelniku
gdy już nasz Biuletyn
będzie niepotrzebny
przeznacz go innym.

WYDAWCA Rada Gminy w Jeżowie Sudeckim. Adres Redakcji: ul. Długa nr 63 58-521 Jeżów Sudecki telefon/fax (0-75) 71-32-254, 71-32-255, 71-32-257 wew. 132 e:mail ugjezowsud@poczta.onet.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo do wykonywania skrótów oraz nie zwraca materiałów wykorzystywanych przy redagowaniu gazetki. Nakład 500 egz. Druk Dolnośląskie Zakłady Graficzne Jelenia Góra ul. Groszowa

HUMOR

Dwie koleżanki wybrały się w podróż pociągiem.
Na drogę wzięły banany.

Gdy jedna z nich zaczęła jeść, pociąg wjechał do tunelu.

- Ugryzłaś już swojego banana? – pyta przerażona koleżanka.

- Nie, jeszcze nie.

- To nie zaczynaj, bo ja ugryzłam i osleplam!

W sądzie:

Sąd do mrówki:

- Dlaczego mrówka zabiła słonia?

Mrówka nie odpowiada.

- Dlaczego mrówka zabiła słonia?

Mrówka nadal nie odpowiada.

- Dlaczego?!

- Prawo buszu – odpowiada mrówka.

Na granicy

Celnik zwraca się do mężczyzny przekraczającego granicę

- Za papugę musi pan zapłacić cło, gdyby papuga była wypchana mógłby pan ją wywieźć za darmo...

- Stachu, nie wygłupiaj się, płac! – krzyczy papuga.

Elegancko ubraną kobietę zaczepia żebrak prosząc o pomoc finansową:

- Od kilku dni nic nie jadłem...

- Mój Boże – mówi kobieta z zazdrością

- Chciałabym mieć tak silną wolę
